

KURJER EKONOMICZNY

==AKCYJNY==

ROK VI.

Nr. 1.

Warszawa, 5 kwietnia 1931 r.

Cena numeru poj. 70 gr.

wychodzi w dn. 7 miesiąca

W NOWEJ ERZE



Witamy z uznaniem nowe prawo akcyjne, które — w każdym calu, a bicz na „rycerzy przemysłu”, jeśli ich gdziekolwiek jeszcze nie wytrzebiono.

Wsparte o zasadę słuszności i sprawiedliwości, zapewnia poszczególnym akcjonariuszom jaknajdalej idącą ochronę ich praw, możność dochodzenia nietylko ich własnych, indywidualnie do nich należących praw, jakie im przysługują z mocy prawa lub statutu, lecz i występowania w obronie praw spółki, jako całości.

Na czoło wysuwają się trzy artykuły, art. 74, 76 i 155, — trzy reduty.

A r t . 7 4. „Uchwała walnego zgromadzenia, powzięta wbrew prawu lub statutowi, może być zaskarżona w drodze skargi, wytoczonej przeciwko spółce o unieważnienie uchwały.

Prawo do wytoczenia skargi służy:

1) zarządowi spółki, radzie nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz poszczególnym ich członkom;

2) każdemu obecnemu na walnem zgromadzeniu akcjonariuszowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokółowania sprzeciwu;

3) akcjonariuszowi bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w zgromadzeniu;

4) innym akcjonariuszom, którzy nie byli obecni na walnem zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania walnego zgromadzenia, lub też powzięcia uchwał w przedmiotach, nieobjętych porządkiem dziennym.

Skargę o unieważnienie należy wnieść w ciągu trzydziestu dni, a w przypadku, przewidzianym w punkcie czwartym, w ciągu roku od daty powzięcia uchwały.

Właściwy jest sąd okręgowy miejsca siedziby spółki, powołany do orzekania w sprawach handlowych”.

A r t . 7 6. „Uchwała walnego zgromadzenia, przeciwna dobrym obyczajom kupieckim, może być zaskarżona przez akcjonariusza nawet w przypadku formalnej jej zgodności z postanowieniami prawa i statutu, jeżeli godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza.

Skarga taka ulega jednorocznemu przedawnieniu”.

A r t . 1 5 5. „Roszczenia o odszkodowanie służą spółce.

O ile spółka nie wytoczy skargi o odszkodowanie w ciągu roku od ujawnienia czynu, który spowodował szkodę, lub w ciągu roku od chwili wszczęcia postępowania karnego przeciw winnemu tego czynu, każdy akcjonariusz lub posiadacz innych tytułów uczestnictwa w zyskach lub w rozdziale majątku spółki może wnieść skargę przeciw winnemu o zapłatę odszkodowania spółce.

Jeżeli jednak walne zgromadzenie akcjonariuszów uchwali zaniechanie wytoczenia lub popierania skargi o odszkodowanie, skarga ta służy tylko temu akcjonariuszowi lub posiadaczowi innych tytułów uczestnictwa w zyskach lub w rozdziale majątku spółki, który udowodni, że nie uczestniczył w tem walnem zgromadzeniu lub głosował przeciw uchwale”.

W art. 74 zwraca uwagę użycie przez ustawodawcę ogólnego pojęcia „prawo”. Wskazuje to na to, że nie miał on na myśli przepisy — prawa o spółkach akcyjnych, lecz prawa — w ogóle.

W oparciu o nie przysługuje poszczególnym akcjonariuszom, oddzielnie lub łącznie, prawo domagania się postępowania, zgodnego z wymaganiami dobrej wiary i — obalania uchwał, powziętych drogą podstępów, lub nadużycia dobrej wiary, przyczem za-

chowanie przepisów formalnych, nie posiada znaczenia.

Art. 76 stanowi nową, samodzielną podstawę dochodzenia praw indywidualnych i interesu ogólnego.

Wysunięte w artykule tym pojęcie zgodności z dobrymi obyczajami kupieckimi nie jest pojęciem w treści, ani w zakresie, ustalonym.

Jeśli uchwała godzi w interesy spółki, lub ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza, wypełnia się warunek zaskarżalności uchwały, a ocena — co jest sprzeczne z dobrymi obyczajami kupieckimi — jest częściowo rzeczą faktu, a częściowo swobodnego uznania Sądu.

Wymienione wyżej artykuły prawa o spółkach akcyjnych stawiają ochronę praw akcjonariuszów małych — na mocnej podstawie.

W zakresie praw mniejszości — w ścisłym słowa znaczeniu — nowe prawo akcyjne wymaga, by mniejszość, chcąc z praw korzystać, reprezentowała 10—20% kapitału akcyjnego.

Mniejszości reprezentującej 10% kapitału akcyjnego przysługuje prawo:

1) żądania zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszów, jak również umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym,

2) sprawdzenia listy obecności przez wybraną w tym celu komisję, złożoną przynajmniej z trzech osób, a wśród nich reprezentanta wnioskodawców.

Gdyby zarząd spółki, w ciągu czternastu dni, od dnia otrzymania żądania akcjonariuszów, nadzwyczajnego walnego zgromadzenia nie zwołał, Sąd rejestrowy, miejsca siedziby spółki, może po zawezwaniu zarządu upoważnić akcjonariuszów tych do zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, wyznaczając przewodniczącego tego zgromadzenia.

Mniejszości reprezentującej 20% kapitału akcyjnego przysługuje prawo:

1) żądania, by obok rady nadzorczej ustanowiono — komisję rewizyjną, lub obok komisji rewizyjnej — radę nadzorczą i uchwalenia odpowiedniej zmiany statutu, jeśli statut przewiduje jedną tylko z tych władz.

2) żądania, by wyboru rady nadzorczej dokonano na najbliższym walnem zgromadzeniu w drodze głosowania oddzielnymi grupami, nawet gdy statut przewiduje inny sposób powołania rady nadzorczej, chyba, że w skład jej wchodzi choćby jedna osoba, wyznaczona przez władzę państwową lub samorządową. Osoby, reprezentujące na walnem zgom. taką część akcji, jaka przypada z podziału ogólnej ilości reprezentowanych akcji przez liczbę członków rady, mogą stworzyć oddzielną grupę, celem wyboru jednego członka rady, nie biorąc jednak już udziału w wyborze pozostałych członków. Poszczególne grupy mniejszości mogą łączyć się celem dokonania wspólnego wyboru. — W przypadku żądania wyborów oddzielnymi grupami mandatów wszystkich członków rady nadzorczej, niezależnie od czasu na jaki zostali wybrani, wygasają przedterminowo na tem zgromadzeniu, które ma dokonać wyboru grupami.

Mniejszości, reprezentującej na walnem zgromadzeniu 1/5 część głosów, przysługuje prawo żądania, by wybór komisji rewizyjnej odbył się grupami i prawo utworzenia grupy, celem wyboru jednego członka komisji.

Wymagana w poszczególnych wypadkach kwalifikowana większość, nadaje pewnej mniejszości możność przeciwdziałania.

Nie łudzimy się, że od osłoną art. 74, 76 i 155 nowego prawa akcyjnego, akcjonariusze tych towarzystw akcyjnych, w których im prawom niebezpieczeństwo jakieś grozić może, śnić mogą spokojnie, wiemy bowiem, że prowadzenie akcji sądowej nie jest zbyt łatwe dla poszczególnych akcjonariuszów.

Widnieją jednak z oddali wzory amerykańskich Voting i Investing - trustów.

Niech więc budzi się i wzrasta zaufanie.

Ted

PRZEMYSŁ JEDWABIU SZTUCZNEGO W POLSCE

Wysoce zajmujące i barwne są dzieje rozrostu tego tak młodego przemysłu, reprezentującego naturalną dziedzinę wytwórczości w Polsce, który zdobył sobie u nas — w walce — pierwszorzędne stanowisko gospodarczo zdrowego i krajowi potrzebnego przemysłu.

W okresie przedwojennym wytwarzano na ziemiach Polski jedwab sztuczny jedynie w uruchomionej w r. 1910 wytwórni w Tomaszowie Mazowieckim, wytwórnia bowiem w Sochaczewie nie wychodziła z okresu prób, a wytwórnia w Myszkowie nie rozpoczęła wogóle działalności.

Gdy po przerwie wojennej uruchomiono w r. 1920 ponownie wytwórnię w Tomaszowie Maz., rozpoczął się okres stopniowego, z czasem świetnego rozwoju przemysłu jedwabiu sztucznego w Polsce.

Na czele kroczy „Tomaszów”. Rozszerza stale swą wytwórczość, w r. 1923 przechodzi, obok systemu kolodjonowego, do systemu wiskozowego. W r. 1928 uruchamia nowowytbudowaną wytwórnię, o zdolności wytwórczej 10.000 kg. dziennie.

Wznawia swą działalność „Myszków”, posługując się, począwszy od r. 1926 wyłącznie systemem wiskozowym.

Wznosi w r. 1927/8 swą wytwórnię „Chodaków”. Z niezwykłą szybkością wzrasta roczna wysokość wytwórczości sztucznego jedwabiu.

Z nikłych 12.200 kg w r. 1920 — sięga w r. 1921 — 57.000 kg., w r. 1922 — 220.000 kg., w r. 1923 — 400.000 kg., w r. 1924 — 468.000 — kg., w r. 1925 — 627.000 kg., w r. 1926 — 800.000 kg., w r. 1927 — 1.500.000 kg., w r. 1928 — 2.150.000 kg., a w r. 1929 — 2.730.000 kg.

Wytwórnię przędzy sztucznego jedwabiu kryją w pełni zapotrzebowanie przemysłu włókienniczego, przy wyrobie tkanin i wyrobów dzianych. Złobywają i rynki zagraniczne, dzięki doskonałej jakości jedwabiu, uzyskanego metodą kolodjonową i doskonałej organizacji sprzedaży.

Na staranne opanowywanie rynków zagranicznych wpływają zbyt silne wahania koniunkturalne w Polsce, grożące, w razie braku wentyla bezpieczeństwa, jaki stanowią rynki zagraniczne, chwiejnością poziomu wytwórczości.

W żywiołowym pędzie wstrzymuje polski przemysł jedwabiu sztucznego niezwykle silna nadprodukcja zagranicą, sięgająca początkowej ilości wytwarzanego jedwabiu naturalnego.

Rok 1930 upływa na oczekiwaniu na wyjaśnienie się sytuacji, wytwórczość nieco się zmniejsza.

Wywiera równocześnie swój wpływ i kryzys gospodarczy.

Rok 1931 niesie, przy niezmiennych warunkach zbytu, a obniżeniu się poziomu cen, akcję przemysłu włókienniczego, akcję zaczepną, zmierzającą do obniżenia cła ochronnego o 50% i to w chwili, gdy olbrzymie ilości nadprodukcji zagranicą, przy równocześnie wzrastającym niebezpieczeństwie rozwinięcia silnej akcji dumpingowej leningradzkiego przemysłu jedwabiu sztucznego, grożą zalewem rynku polskiego.

Akcja przemysłu włókienniczego, w uzasadnieniu swem niezwykle słaba, uwydatnia jedynie zdolność posuwania się po linii najmniejszego oporu, brak orientowania się w wynikach.

Nie wierzymy w powodzenie tej akcji, lecz — łudzimy się, że wymiana zdań obejmie zastrzeżenia w zakresie propagandy zbytu.

Wysoka jakość przędzy i wytworzonych z nich tkanin jedwabnych, przewyższających, dzięki ostatnim zdobyczom techniki, jakościowo jedwab naturalny, znana jest jedynie nielicznym jednostkom, interesującym się przemysłem jedwabiu sztucznego.

Wypadki sporadyczne, jakimi nazwiemy reprezentację na Targach, to znikoma część propagandy zbytu, jaka jest zadaniem nowoczesnych placówek przemysłowych.

W warunkach, jakie się obecnie wytworzyły, wśród piętrzących się trudności zbytu, zagadnienie rozwinięcia poważnej akcji propagandowej, posiadającej w jakości wytworów pierwszorzędne podstawy, wysuwa się na czoło.

W akcji tej oczekujemy udziału bezpośredniego i pośredniego zainteresowanych wytwórni sztucznego jedwabiu i w równej mierze zainteresowanego przemysłu włókienniczego.

W walce...

PROPAGANDA KONSUMCJI CUKRU

Jest to pierwsza w Polsce, na wielką miarę zakreślona propaganda.

Nie znaczy to, byśmy nie mieli imprez reklamowych, rozporządzających znaczniejszymi, niż propaganda cukrowa środkami. Posiłkowały się one jednak utartymi szematami reklamy handlowej.

Propaganda konsumpcji cukru ukazała nam po raz pierwszy — łańcuch idealnie powiązanych ze sobą przyczynowo środków — etapy rozwijającej się akcji, narastające celowo.

Artykuł ten nie jest sprawozdawczym, nie wlicza wszystkiego, co propaganda cukru zrobiła, wykażać chce jedynie jej narastającą dynamikę.

A więc, przedewszystkiem — atak na ośrodki mózgowe: na młodzież i inteligencję wiejską. Wielka akcja w harcerstwie, w wyniku której szereg drużyn podejmuje pracę uświadamiającą na wsi, niesłuchanie pomysłową, obfitującą w pełne świeżości pomysły reklamowe, akcja w pośród nauczycielstwa szkół powszechnych (np. konkurs na pogadankę o cukrze był obestany 427 pracami, i t. d.), akcja na terenie związków sportowych, która wywołała istną „psychozę cukrową”, akcja w związku pracowników administracji gminnej, wyrażająca się w setkach odpowiedzi i t. d.

Te akcje społeczne mają swoje logiczne stopniowanie — gdy kończy się jeden etap — zaczyna się drugi — np. gdy skończył się etap pisania przez nauczycielstwo pogadek — zaczyna się konkurs na ćwiczenia o cukrze pośród dwóch milionów dzieci szkół powszechnych i t. d.

Równorzędnie z tą robotą przez organizacje społeczne — idzie akcja pomocnicza na wszystkich frontach: prasa, broszury, szyldy, plakaty, kino.

Ta akcja ma również etapy.

Pierwszy — uświadamiający: cukier za 1 zł. daje tyle sił, co... i t. d., więc jest odżywką, a nie przyprawą; dziesiątki dowodów; apele do matek, do sportowców, do robotników, do gospodyń.

Drugi etap — hasłowy: świetny slogan: „cukier krzepi”. Dwa słowa po 6 liter.

Słowo „krzepi”, nieco dzikie i niezwykające, przywiera do cukru jako jego właściwość.

Trzeci etap — praktyczny, w zapoczątkowaniu. Nowe hasło: „szczypta soli — szczypta cukru”.

To znaczy: używajcie cukru do jarzyn, do mięsa, do kasz. Szczypta jego tak udelikaca, tak jest potrzebna, jak szczypta soli.

Propagandę konsumpcji cukru zaczęto przed niepełną rokiem, a przecie opinia została przeorana. Dowód: na wezwanie do zgłaszania hasła reklamowego na cukier — napłynęły projekty od 37.000 osób. Dowód: 1.500 osób zgłosiło zgórą 40.000 miejsc afiszowania.

Mając za sobą tak przygotowany grunt opinii — mogła propaganda cukru ważyć się na dalszy krok: rozlepić w ciągu jednego miesiąca marca 417.000 (sic!) plakatów po całej Polsce przez czynniki rządowe, nauczycielskie, samorządowe, organizacje społeczne i niezliczonych swych przyjaciół.

Rezultat?

Oto, gdy przeciętny spadek konsumpcji wynosi 20%, konsumpcja cukru zwiększyła się o 1,5% za pierwsze pięć miesięcy bieżącego roku kampanijnego.

Morał: reklama jest nietylko pośrednikiem, ale wytwórcą nowych wartości ekonomicznych. Zwiększa bogactwo narodowe. Ale reklama umiejętna. Trzeba o tem wiedzieć i pamiętać.

„MODRZEJÓW”

Twardym orzechem do zgryzienia jest dla władz T-wa sprawa wypłaty zaległej 4½% dywidendy za okres 1927 r., w ogólnej sumie — 600.000 zł.

Gdy w dniu 1 marca b. r., miast komunikatu o wypłacie dywidendy pojawiło się zawiadomienie, że „w związku z ogólną sytuacją gospodarczą w kraju, a co zatem idzie znacznym skurczeniem się obrotów Spółki od daty ostatniego Walnego Zgrom. i niemożnością w tych warunkach zmniejszania środków obrotowych przedsiębiorstwa, termin wypłaty zaległej dywidendy zostanie ustalony w czasie późniejszym” — wśród pewnego dłamu akcjonariuszów „Modrzejowa” — zawrzało...

Przez łamy kilku pism przebiegły ataki, skierowane w pierwszym rzędzie przeciw... p. H. Gliwicowi, który w charakterze przewodniczącego obradom ostatniego Waln. Zgrom., zawiadomił zebranych o decyzji władz T-wa wypłacenia dywidendy z dniem 1 marca b. r.

Jeśli z gąbki ataków tych wyciśniemy wodę, bo krzemienia w nich niema, brak nam przedmiotu do krytycznego omówienia.

Gdy spokojnie i rzeczowo ujmijemy sprawę „Modrzejowa”, na tle położenia gospodarczego i finansowego kraju, przy uwzględnieniu stanu wypłacalności odbiorców, w oddali widząc dymiące kominy hut Górnego Śląska, wyposażonych w ostatnie zdobycze techniki i bogate inwestycje, nie ulegniemy wirowi sensacji.

„Modrzejów” i jego dzieje — od zarania znamy dobrze.

Na działalność byłych i obecnych władz T-wa nie patrzymy, wierni zasadzie, bezkrytycznie.

Gdy spokojnie i rzeczowo rozważamy dolę „Modrzejowa”, przypomina nam się treść przysłowia: „nec Hercules...”

Gdyby władze „Modrzejowa” były w stanie wypłacić dywidendę, to nie wątpimy, że wypłata dywidendy byłaby już faktem dokonany.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY INŻYNIERJI I ZAKŁADY MECHANICZNE URSUS S. A.

WARSZAWA, UL. KRÓLEWSKA 18. TELEF. 548-10

ZAKRES PRODUKCJI

Zalazone do jednych z większych przedsiębiorstw przemysłowych w Polsce pod względem obszaru, ilości zatrudnionych robotników i zainwestowanego kapitału, Państwowe Zakłady Inżynierji i Zakłady Mechaniczne Ursus S. A. obejmują w dobie obecnej następujące fabryki:

- Państwową Wytwórnię Samochodów,
- Państwową Wytwórnię Saperską,
- Państwową Stocznę w Modlinie,
- Państwowe Tartaki w Modlinie i Osowcu,
- Fabrykę Samochodów Ursus,
- Fabrykę Silników Ropowych Diesel-Ursus,
- Fabrykę Odlewów i Armatur Ursus.

Już sama ilość fabryk, wchodzących w skład P. Z. Inż.-Ursus



Samochód C. W. S.

wskazują na wielkie możliwości fabrykacyjne zakładów, a uogólniając zakres produkcji musimy wysunąć ważniejsze gałęzie tych wyrobów, jak: samochody osobowe, sanitarne, półciężarowe, C. W. S.

Samochody C. W. S., wykonane całkowicie w Wytwórni Samochodowej, posiadają silniki konstrukcji polskiej, i po długim okresie prób i doskonałych zajmują zaszczytne miejsce w polskim przemyśle samochodowym, jako auta przystosowane do trudnych warunków drogowych naszego kraju, jak również wyróżniające się luksusem wykończeniem, celową i precyzyjną konstrukcją oraz ogromną wytrzymałością. Zalety samo-



Wóz strażacki „Ursus”.

chodów C. W. S. specjalnie zostały ocenione przez Polski Czerwony Krzyż, posiadający się właśnie w swych kolumnach samochodów sanitarnych wyłącznie tymi samochodami, zapewniającymi najwyższy i najszybszy transport chorych.

Następnie dział samochodowy obejmuje fabrykację samochodów ciężarowych Ursus, obecnie coraz bardziej się rozpowszechniających i zyskujących — dzięki swym zaletom — coraz większe rzesze odbiorców. Samochody Ursus wyrabiane są w trzech typach. Zawdzięczając nowoczesnej organizacji pracy i nader starannemu wykonaniu, samochody Ursus stanowią już pierwszorzędną samochodów, godnie współzawodniczącą z tego

rodzaju wyrobami zagranicznymi tej kategorii, pierwszorzędnymi marek i jakości.

Konieczność dalszej rozbudowy polskiego przemysłu samochodowego spowodowała zawarcie umowy licencyjnej ze Szwajcarskim Tow. Akc. „Saurer”, dysponującym ogromnymi doświadczeniami technicznymi i którego samochody ciężarowe z silnikami ropowymi typu Diesel uznane są przez cały świat fachowy za bezkonkurencyjne. Obecnie zapoczątkowana produkcja samochodów ciężarowych typu „Saurer” zapełni lukę w polskim przemyśle samochodowym, dostarczając samochodów ciężarowych od 3, 1/2 do 7 tonn z silnikami ropowymi.

Musimy zaznaczyć, że gdy w obecnej chwili, wobec wyczerpywania się produkcji benzyny w Polsce i propagowania mieszanek — spirytusowo-benzynowej, to zastosowanie silników ropowych w komunikacji samochodowej zmniejszy wydatnie przewidywany import benzyny zagranicznej, a zastosowanie ropy do silników pozwoli z drugiej strony na obniżenie kosztów eksploatacji samochodu, które to obniżenie przy odpowiedniej organizacji osiągnąć może do 70%.

Trzeba znaleźć zrozumienie dla tej trudnej pracy w rozbudowie przemysłu samochodowego w Polsce, opartej wyłącznie na całkowitej fabrykacji z surowców krajowych, a wszak inny przemysł nie wymaga tak kolosalnych kapitałów inwestycyjnych, jak przemysł samochodowy, do rozwoju którego usilnie dąży Państwowe Zakłady Inżynierji.

Niezależnie od samochodów P. Z. Inż. rozpoczęły produkcję motocykli, dając pierwszy model 1000 cm³ C. W. S. z przyczepką. Model ten ruguje z powodzeniem motocykle zagraniczne i nadaje się specjalnie dla celów turystycznych, przewoźu pocztu i t. p. Obok silnego motocykla C. W. S. jest w opracowaniu motocykl sportowy, dostępny dla szerszego ogółu.

Równocześnie zaznaczyć należy, że obok silników samochodowych i motocyklowych wytwarzają P. Z. Inż. silniki, przystosowane do celów oświetleniowych — więc agregaty oświetleniowe (prądnica elektryczna, silnik benzynowy), dostarczając odpowiednio przestudjowanych zespołów do celów lotnictwa, wojska i przemysłu.

W dziale silników ropowych, przodującą fabryką w Polsce są Zakłady „Ursus”, produkujące od szeregu lat doskonale silniki ropowe Diesel od 4 do 500 KM, przeznaczone dla elektrowni, fabryk, młynów, tartaków i t. p.

Dział odlewów i armatur wyróżnia się bogactwem typów i precyzyjnym wykonaniem.

Należy podkreślić, że Zakłady Mechaniczne Ursus nie porzyskają na produkcji, opartej wyłącznie na typach ustalonych. W dobie uprzemysławiania dziedzin naszego życia gospodarczego, opracowują one coraz to nowe i coraz bardziej doskonałe typy silników przenośnych dla rolnictwa, oraz agregaty elektryczno-oświetleniowe. Drobnym gospodarstwom, warsztatom, fabryczkom i mniejszym zakładom przemysłowym silniki 4 KM „Mocarz” oddają wielkie usługi.

Z dalszego zakresu produkcji wysunąć trzeba łodzie motorowe, barki, kutry morskie, promy, pogłębiarki, holowniki i t. p. Położona na środkowej Wiśle Stocznia Modlińska zapełnia wielką lukę w dziedzinie przemysłu komunikacji rzecznej, budując potrzebny tabor, a rozporządzając doskonałym aparatem technicznym i wybitnymi fachowcami w budowie statków rzecznych, może wytwarzać i już wytwarza mniejsze obiekty morskie, przeznaczone do żeglugi przybrzeżnej. Rewelacją sezonu wodnego i sportowego są ślizgowce, osiągające szybkość do 75 km. na godz.

Wytwórnia saperska — obejmująca fabrykację mostów żelaznych, drewnianych, kalarów, wind do budowy mostów i zabijania pali, pontonów — posiada specjalny dział baraków składanych, przenośnych, przeznaczonych miejscowościami, dotkniętym katastrofami żywiołowymi i dających się ustawić i rozbrać w niecałą godzinę. Poza to drewniane koleje, wozy i wózki różnych typów, szafy żelazne, naprawy kolejek wazkorowych — są to ogólnie ujęte możliwości produkcji Państwowej Wytwórni Saperskiej.

Bardzo bogaty własny dział drzewny z dwoma tartakami w Modlinie i Osowcu umożliwia P. Z. Inż. Ursus korzystanie z własnych surowców drzewnych. Nowocześnie zbudowana fabryka karoserji, wchodząca w skład Wytwórni Samochodowej, jest przystosowana do wykonania cd najbardziej prostych do luksusowych karoserji samochodowych i autobusowych.

Mając tak różnorodny i bogaty zakres produkcji P. Z. Inż. Ursus są placówką, której istnienie uwarunkowane jest również potrzebami wojska, więc i w tym dziale wymienić musimy fabrykację czołgów, samochodów pancernych, traktorów, oraz licznych obiektów dla potrzeb obrony państwa. Manewry doroczne, w których sprzęt wojskowy produkcji Państw. Zakł.



„Pod maską” C. W. S.

Inż. jest stale używany, daje bogate doświadczenie i umożliwia ustawicznie doskonalenie tych wyrobów, stawiając je na poziomie wyrobów zagranicznych, a w wielu wypadkach prześcigając te wyroby swą precyzją i solidnością wykonania.

W uznaniu za owocną pracę, za dokładność i pierwszorzędną jakość wyrobów P. Z. Inż. i Zakładów Mechanicznych Ursus S. A. nagrodzone zostały wieloma odznaczeniami i nagrodami, z których obok nagród Grand Prix i Wielkich Złotych Medali są dyplomy i odznaczenia, nadane przez Ministerstwo oraz nagrody sportowe, za uzyskane wyniki na rajdach i zjazdach, w których np. samochody C. W. S. — obok znanych samochodów fabryk zagranicznych — zdobyły zaszczytne wyróżnienia, a między innymi w ostatnim zjeździe gwiazdowym do Wilna w 1930



Podwozie „Ursus”.

roku samochód ciężarowy Ursus zdobywa 2-gie miejsce i srebrną plakietę, bijąc samochody osobowe.

Można więc mieć nadzieję, że gdy hasło „swój do swego i po swoje” stanie się zasadą i zaczniemy unikać obcych wyrobów, polski przemysł samochodowy, tak chlubnie zapoczątkowany przez Państwowe Zakłady Inżynierji i Zakłady Mechaniczne „Ursus” S. A., znajdzie poparcie wśród całego społeczeństwa, rozumiejącego doskonale, jaką ciernistą drogą tyłu trudów i wysiłków Polska dochodzi do produkcji pierwszych nowoczesnych polskich samochodów i maszyn.

TOMASZOWSKA FABR. SZTUCZN. JEDWABIU S. A.

W dniu 31 marca b. r. odbyło się w siedzibie T-wa w Warszawie doroczne Walne Zgrom. akcjonariuszów, na którym dyrektor zarz. p. inż. F. Wiślicki przedstawił zebranym rozwój agend T-wa w ubiegłym okresie sprawozdawczym 1930 r.

W okresie tym ciężki kryzys, jaki dotknął przemysł włókienniczy, odbił się też względnie niepomyślnie na wysokości wytwórczości i wynikach finansowych roku sprawozdawczego.

Wysokość wyznaczonej dywidendy — 7 1/2 %, w roku poprzednim — 10 %, jest wyrazem zmniejszenia się czystego zysku.

W zakresie wytwórczości T-wa nastąpiła pewna zmiana. Zawieszono na razie pracę działu przędzy kolodjonowej.

W związku z tem, a również ze względu na całokształt interesów T-wa, postanowiono zmniejszyć kapitał akcyjny o zł. 3.900.000, drogą skupu akcji, w podanej wyżej sumie nominalnej.

W składzie władz T-wa zmiany nie nastąpiły.

PIERWSZA FABRYKA LOKOMOTYW W POLSCE S. A.

W dniu 5 stycznia b. r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów, oraz posiedzenie Rady Nadzorczej „Pierwszej Fabryki Lokomotyw w Polsce”, S. A., na zasadzie nowego statutu, przystosowanego do obecnie obowiązującego prawa akcyjnego.

Władze Spółki ukonstytuowały się w sposób następujący:

Rada: Prezes — p. Aleksander hr. Skrzyński, Wiceprezes — p. Piotr Drzewiecki, Członkowie Rady: pp.: H. Aschkenazy, J. Bauerert, H. Gliwic, A. Goldklang, Wł. hr. Jezierski, A. Lewalski, M. Loeser, H. Lochner, M. Post i O. Pollack;

Zarząd: pp.: L. Wellisz i E. Prossy.

Komisja Rewizyjna: pp.: W. Jacobson, Dr. K. Laschewiczka, F. Medek, Dr. St. Karp - Rotterdam i Dr. J. Senkowski.

TOMASZOWSKA FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU, S. A.

Wobec umieszczenia w prasie informacji o dochodzeniu wdrożonym w sprawie jakoby nielegalnej sprzedaży materiału kolejowego na stacji Tomaszów dla Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, Zarząd tej Instytucji, mający siedzibę w Warszawie, prosi nas o zaznaczenie, że natychmiast po otrzymaniu odnośnych wiadomości w związku z artykułami w prasie zażądał od Dyrekcji Fabryki w Tomaszowie przedstawienia jaknajdokładniejszego raportu i wyjaśnień.

Mając przedewszystkiem na uwadze w chwili obecnej zapewnienie czynnikom miarodajnym możliwości jaknajdokładniejszego wyjaśnienia sprawy, Zarząd ze swej strony i w porozumieniu z czynnikami urzędowymi, oraz Dyrekcją Fabryki w Tomaszowie, podejmie jaknajspieszniej wszelkie kroki dla ustalenia istotnego stanu rzeczy.

Zarząd zaznacza, że złośliwa kampania przeciw Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu prowadzona jest przez nieprzebiegających w środkach wydanych dla różnych powodów b. pracowników fabryki. Potwierdza to wytoczenie równoczesne innego zarzutu, a mianowicie używania spirytusu technicznego do celów ubocznych, który to zarzut okazał się po natychmiastowym zbadaniu bezpodstawnym.

BANK DYSKONTOWY WARSZAWSKI

W okresie sprawozdawczym 1930 r. wzrosły obroty Banku, mimo osłabienia tętna życia gospodarczego kraju, dość znacznie.

Wpływy dodatnie wzrostu obrotów podjęła jednak silnie konieczność znacznego powiększenia pogołowia gotówkowego, zmniejszającego dochodowość Banku, którą i tak już osłabiało wyczerpanie sił gospodarczych i pogorszenie się wypłacalności.

Świadczenia podatkowe wzrosły do 1.428.024, a świadczenia socjalne do 359.100 zł.

W tych warunkach czysty zysk zmniejszył się, w porównaniu z okresem poprzednim, do 1.358.837 zł.

Wyznaczono 10% dywidendę. W skład Rady Banku wchodzi pp.: Adam hr. Tarnowski, prezes, Fr. Ehrenfest, Maurycy Hertz, Paweł bar. Kornfeld, Zygm. Loewy, Dr. Stan. hr. Mycielski, Oskar Pollak, Kaz. Poznański, inż. Stefan Przanowski, Roman hr. Rzyśczewski, Dr. Juliusz Twardowski i Jan Weinman.

S. A. WIELKICH PIECÓW I Z. OSTROWIECKICH

Pod znakiem nowego statutu T-wa, ogłoszonego na łamach „Monitora Polskiego” z dnia 4 lutego b. r., przeprowadzono na ostatnim Nadzw. Walnem Zgrom. akcjonariuszów wybory nowych władz T-wa.

W skład Rady Nadzorczej wchodzi pp.: Karol Wilhelm Scheibler, Stanisław ks. Lubomirski, Henryk Rupe, Louis Frere, Antoni Wieniawski, Ferdinand Germanes, Kazimierz Chrzanowski, Fernand du Roy de Blicquy, Leopold Hoogvelst i Edouard Neuester.

Zarząd stanowią pp.: Andrzej Wierzbicki, Tadeusz Karzo-Siedlewski, Andrzej Zalewski i Wacław Dąbrowski.

MIRKOWSKA FABRYKA PAPIERU, S. A.

W półrocznym okresie sprawozdawczym, obejmującym drugie półrocze 1930 r., rozwój agend T-wa był odbiciem przewidywań, jakim dawano wyraz na dorocznym Walnem Zgromadzeniu.

Wpływ pogłębiającego się kryzysu gospodarczego przebiegał się w dalszym zmniejszaniu się zbytu, potęgowaniem taktyką hurtowników, redukujących swoje zapasy do minimum, w obawie, z jednej strony, przed zbyt wielkim zaangażowaniem się w obliża u klientów, a z drugiej strony, przed zniżką cen papieru na rynku, wywołaną głównie konkurencją firm zagranicznych i wzajemną wytwórni krajowych.

Wysiłki, by stworzyć wspólną mocną organizację sprzedaży, któraby unormowała ceny i warunki płatności nie dały oczekiwanych wyników.

Nie mogąc znaleźć dostatecznego zbytu na rynku wewnętrznym, zwrócić T-wo jeszcze większą uwagę na możliwości eksportowe, zdobywając w plonie zmuszonych i długotrwałych usiłowań szereg nowych rynków zbytu jednego z działów wytwórczości T-wa — bibulek papierosowych.

W zakresie inwestycyjnym poczyniono, idąc po linii stałego modernizowania wytwórni, szereg poważnych inwestycji, zmierzających do usprawnienia wytwórczości i do zmniejszenia kosztów robocizny.

Czysty zysk wyniósł, po odpisaniu 390.380 zł. na amortyzację nieruchomości i urządzeń technicznych, zł. 561.298.

Dywidendę wyznaczono w wysokości 10% w stosunku rocznym, jak poprzednio. Wobec tego, że ubiegły, pięcioletni siódmy okres sprawozdawczy, obejmuje tylko pół roku, otrzymują akcjonariusze T-wa zł. 7.50 od każdej akcji, wartości nominalnej 150 zł.

Wypłatę dywidendy już rozpoczęto.

W skład Rady T-wa wchodzi pp.: Louis Frère, prezes, Janusz Regulski, wiceprezes, Edward Natanson, Fernand du Roy de Blicquy, Witold Szabo i Jan Wyganowski.

Zarząd stanowią pp.: Wiktor Opęchowski, A. Wysocki i Jan Kocięcki.

ZAKŁ. PRZEM. KAROL MACHLEJD W WARSZAWIE, S. A.

Pod wpływem ogólnego kryzysu, okres spraw. 1929 r. był dla T-wa niepomyślny, bilans roczny zamknął niedoborem.

Wobec coraz bardziej zastraszającego się kryzysu T-wa postanowiło przeprowadzić gruntowną reorganizację swej wytwórni cukrów i czekolady, oraz przystąpić do upłynnienia własnych kapitałów, tkwiących w nieruchomościach.

Pierwszym krokiem w tym kierunku była sprzedaż 2.100 m² placu wraz z 18.000 m² starych zabudowań poborwaniowych. — Spółce z ogr. odp. „Nasze mieszkanie”, która przeprowadza przebudowę i nadbudowę tych zabudowań dla celów mieszkalnych, zamierzając osiągnąć z nich 245 pomieszczeń mieszkalnych.

W dalszym ciągu projektowane jest przeniesienie wytwórni, z obecnej nieruchomości, nieprzystosowanej do celów wytwórczości czekolady i cukrów, drogą fuzji z istniejącą już wytwórnią, względnie samodzielnie, do odpowiedniego, znacznie mniejszego obiektu, najprawdopodobniej na krakcach miasta.

Realizacja tego projektu dość już bliska, pozwoli na przeprowadzenie parcelacji ogromnej nieruchomości i sprzedaż poszczególnych parceli na cele mieszkalne.

Plan parcelacyjny, obejmujący 10.867 m², przedstawiono już Magistratowi do zatwierdzenia.

Wpływy z pozbycia się nierentujących się odpowiednio nieruchomości zasila poważnie zasoby finansowe T-wa i zmniejszą poważnie tak zazwyczaj znaczną pozycję odsetek i prowizji od uzyskanych kredytów.

„C M I E L Ó W” S. A.

Wprawdzie przemysł ceramiczny, głównie w dziale porcelany, nie odczuwa kryzysu tak, jak inne gałęzie przemysłowe, jednak siły jego osłabia zacięta walka z przemysłem zagranicznym, prącym, pod wpływem zwykłej celi w Stanach Zjednoczonych A. P. i w Anglii, na tereny zbytu, słabo u nas chronione wysokością stawek celnych, zbyt małych.

Jeśli w walce tej, a uwzględnić musimy jeszcze wysokie ceny węgla i koszty jego dowozu, stanowiące 34—35% kosztów wytwórczości, utrzymał „Cmielów” w roku ubiegłym wytwórczość Chodzieży i Cmielowa na poziomie 40—45% pełnej zdolności wytwórczej, a w ciężkich warunkach zbytu osiągnął ze sprzedaży swych wyrobów 4.025.000 zł., dzięki czemu pokrył i amortyzację roczną swych wytwórni, to uznać musimy to już za sukces.

Nie możemy oprzeć się wrażeniu, że okres odgrywania przez przemysł ceramiczny, w dziale porcelanowym, roli kopciuszka, którego interesy zawsze inne gałęzie życia gospodarczego na szary koniec spychają, ulec winien korzystnej zmianie.

Przemawia za tem nietylko zbieżność wyrzucania rocznie dwunastu milionów zł. za przywóz porcelany z zagranicy, lecz i względ na konieczność rekompensaty za ofiary, które ponosił dotąd przemysł porcelanowy na rzecz innych gałęzi życia gospodarczego.

BANK TOWARZYSTW SPÓŁDZ. S. A.

W rocznym sprawozdaniu władz Banku za okres 1930 r. zainteresowanie budzą zmiany:

„W ciągu okresu obrachunkowego utrzymały swój stan posiadania lub zdobyły nieco wkładów te tylko instytucje, które miały dostęp do źródeł zagranicznych, czy to do banków, z którymi posiadały łączność organiczną, czy też do takiego środowiska, które zdobywało zasiłki pieniężne od naszej emigracji zarobkowej.

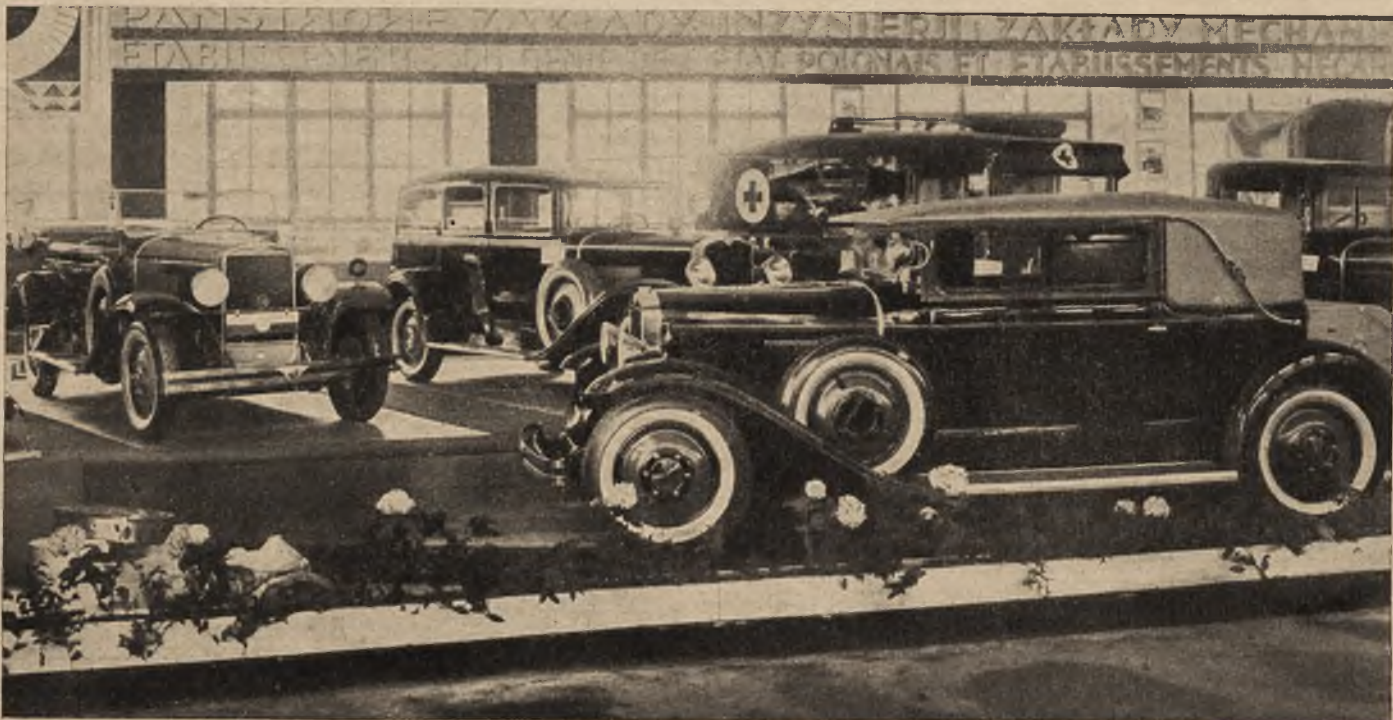
A ponieważ nasz Bank opiera dopływ swoich środków obrotowych jedynie na kapitałach krajowych, nie dziw przeto, że pod względem wkładów rok sprawozdawczy, obok roku 1925-go, musimy zaliczyć do najcięższych od czasu wprowadzenia waluty złotej.

Ubytek wkładów zaczął się już w sierpniu, zaznaczył się bardzo dotkliwie we wrześniu i październiku, a w końcu roku wyniósł 5 1/2 mil., tak iż ogólna suma wkładów doszła w końcu grudnia do poziomu niższego niż ten, na którym stała na początku roku.”

Przyznajmy się szczerze, że polityki władz Banku, „opierających dopływ środków obrotowych Banku jedynie na kapitałach krajowych” — nie rozumiemy...

Widzimy natomiast na rachunku strat i zysków, po stronie „Ma” — w pozycji procenty pobrane: a) z rachunków bieżących i pożyczek terminowych — 427.986 zł., a dalej w pozycji prowizje pobrane: a) z rachunków bieżących — 313.582 zł.!

Czy te prowizje nie są zbyt wysokie?



Stoisko Państwowych Zakładów Inżynierji — Ursus na Między-narodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki w Poznaniu.

„H. CEGIELSKI“, S. A.

Akcjonariusze uprzywilejowani serii „B“ wyrazili, z własnej inicjatywy, w niezwykle sposób zaufanie do polityki gospodarczej i dywidendowej władz Twa, oto wystąpili, przy uchwaleniu treści nowego statutu, z wnioskiem, by znieść przywilej 6% dywidendy akcji serii „B“ przed innymi akcjami, a to celem podniesienia warunków rentowności akcji zwyczajnych.

Inicjatywa godna uznania.

S. A.

„NORBLIN, BRACIA BUCH I T. WERNER“

W wysoce niepomysłnych warunkach koniunktury przemysłowej, przy wzmagającej się z dnia na dzień ciasnocie gotówkowej, przy zwolnieniu tempa interesów, przy coraz słabszym pulsie życia handlowego w kraju, przebiegł okres 1929/30 r. działalności Twa.

Już końcem poprzedniego okresu odczuwano załamanie się życia przemysłowego, lecz było to jeszcze załamanie się łagodne. Stopniowo, od września 1929 r., a więc na początku ubiegłego okresu, krzywa załamania koniunktury przemysłowej zaczęła coraz raptowniej bieć w dół, a jej punkt kulminacyjny najniższy nie jest jeszcze uchwytany.

Niekorzystne warunki ogólne zastrzały raptowny i stały spadek cen miedzi. Miedź w obrocie Twa stanowi około 60%, niebezpieczne są więc wszelkie większe wahania cen miedzi, a wreszcie szkodliwe wahania minus, gdyż cena zakupu surowca siłą rzeczy podcina wartość ceny sprzedaży.

Niepomyślnym również warunkiem pracy Twa było i to, że całkowite wykończenie i uruchomienie nowej rafinerii i dużej walcowni blach paleniskowych w Głównie zbiegło się z okresem wciąż pogłębiającego się kryzysu przemysłowego i okresem depresji finansowej.

Odbiorcy ograniczali swe zamówienia do minimum, wstrzymywali je w oczekiwaniu na dalszy spadek cen miedzi, by osiągnąć najkorzystniejsze ceny zakupu; naruszało to planowość i ciągłość wykonywania prac, a równocześnie zwiększało własne koszty wytwórczości.

Równocześnie znaczne zmniejszenie popytu na wyroby miedziane, przy wielkiej podaży w niektórych gatunkach przetworów, częstokroć doprowadzało do tego, że zanikał normalny stosunek kalkulacyjny między ceną własną, a ceną zbytu, że nawet wprost za cenę surowca zbywano np. drut miedziany.

W wyniku ogólnym zmniejszyły się obroty Twa, w porównaniu z okresem poprzednim, o 20%.

Czysty zysk za okres 1929/30 r. wyniósł 787.881 złotych.

Mocą uchwały dorocznego Waln. Zgrom. akcjonariuszów Twa lwią część czystego zysku — 780.924 zł. przełano na kapitał amortyzacyjny, przeprowadzając pełną, statutem wymaganą amortyzację roczną zabudowań, ruchomości, maszyn i urządzeń technicznych.

Radę Twa, w wyniku wyborów jednogłosnych stanowią pp.: Mieczysław Hofman, Stanisław Janicki, Mieczysław Meisner, Mieczysław Porowski, Władysław Pfeiffer, Stefan Przanowski, Kazimierz Szwece i Wacław Werner.

W okresie bieżącym wytwórnice Twa zastosowały się już do narzuconego im zmniejszonego ruchu.

Przewidywany obrót dosięgnie 18 milionów zł.

TOW. AKC. „ZAWIERCIE“

W dniu 21 marca b. r. nabrał mocy prawnej zawarty w dniu 14 stycznia b. r. między Towarzystwem, a jego wierzycielami, z okresu przed ogłoszeniem nadzoru sądowego, reprezentującymi wierzytelności w sumie ca 16 milionów zł.

Wierzyciele Twa otrzymać mają 40% swych należności, bez odsetek od dnia 14 kwietnia ub. r., a to w ośmiu ratach, po 10% w kwietniu, w sierpniu, listopadzie b. r. i w marcu 1932 r., a po 15% w czerwcu, wrześniu, grudniu 1932 i w marcu 1933 r.

W dziewięćmiesięcznym okresie nadzoru sądowego, należącego obecnie już do przeszłości, agendy Twa, mimo niepomysłnego ogólnie położenia przemysłu włókienniczego, rozwijały się dobrze, dzięki możliwości układu i realizacji planu pracy, a równocześnie dzięki specjalnym warunkom, jakie wniósł nadzór sądowy.

W odsiewie ogólnego zbytu w sumie ca 19 milionów zł. uzyskano, po raz pierwszy od długiego okresu czasu, czysty zysk w wysokości 1,600.000 zł.

Reprezentanci nadzoru sądowego stwierdzili, że przedsiębiorstwo Twa jest niewątpliwie żywotne i da wyniki dodatnie w kilku, zbliżonych do norm miesięcach.

W chwili bieżącej wytwórczość przedsiębiorstwa i tkalnic, „Zawiercia“, przy czterech dniach pracy, na dwie zmiany, a przy założeniu w liczbie około 3.400 robotników, utrzymuje się na zdobytym w ubiegłym okresie poziomie.

ATAK ANGIELSKI NA „PRUSZKÓW“

W roku 1919, dzięki inicjatywie grona dzielnych jednostek, przechodzi „Elektrownia Okr. w Pruszkowie“, drogą wykupu, z rąk niemieckich w ręce polskie.

Akcjonariusze polscy zabierają się z zapałem do akcji inwestycyjnej, dążąc do wzmocnienia swej placówki i zapewnienia przedmiotom Warszawy dostatecznej ilości energii elektrycznej. W następnym już roku budowa elektrowni, według pierwotnych planów, jest już wykończona, a jej moc zwiększona w dwójnasób.

Przez pięć lat płyną na inwestycje poważne, wyłączenie polskie kapitały.

I dopiero w r. 1924, gdy kredyty długoterminowe na rynku wewnętrznym kłną, a dobro „Pruszkowa“ wymaga dalszych, znacznych inwestycji, rozpoczyna się przypływ kapitałów angielskich, a to w postaci długoterminowych kredytów — towarowych, a z czasem, lecz już w rozmiarach znacznie skromniejszych, i kredytów gotówkowych.

Wprawdzie wysokość oprocentowania kapitałów angielskich przedstawia się, jak na stosunki polskie, dość dogodnie, grupa jednak angielska czerpie z rozpiętości między stopą kredytową angielską, a polską bardzo okazałe zyski.

I tak n. p. w r. 1928, przy kapitale akcyjnym jeszcze w wysokości 2,5 miliona zł., odsetki wypłacone sięgają w tym okresie rocznym — 947.922 zł. Nic dziwnego, że czysty zysk Twa w tym roku wynosi aż... 2.816 zł.

W miarę zbliżania się okresu zbierania plonów z siewu inwestycyjnego wzrasta zainteresowanie grupy angielskiej akcjami „Pruszkowa“.

W r. 1929 Two przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego, z dotychczasowych 2,500.000 zł. do 6,000.000 zł., uzasadniając je projektowanymi dalszemi, poważnymi inwestycjami i dążeniem do spłaty różnych zobowiązań, oprocentowanych powyżej 8% rocznie.

Na łamach n) pisma z dnia 14 lipca 1929 r. pojawia się zastrzeżenie:

„Istnieje obawa, iż przy obecnych stosunkach finansowych, akcjonariusze polscy, którzy w dodatku od dziewięciu lat nie otrzymują dywidendy, nie będą w stanie, mimo wiary w pełną wartość akcji i w przyszłość „Pruszkowa“, wykorzystać w pełni praw pierwszeństwa“.

Jesteśmy przekonani, że akcjonariusze polscy, z wyjątkiem pewnej silnej grupy polskiej, w nieznacznej zaledwie ilości skorzystali z praw pierwszeństwa, cenę bowiem emisyjną za akcję służbową wyznaczono w wysokości 120 zł., gdy jej kurs na giełdzie, w głównej mierze z braku dywidend, był prawie o połowę niższy.

Na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu akcjonariuszów w dniu 18.12 ub. r. występuje grupa angielska, reprezentująca już, po przeprowadzeniu trzeciej emisji, 65% kap. akc. z niezwykle wnioskiem o... zmianę części akcji okazalskich na akcje imienne, w prawach głosu uprzywilejowane.

Wniosek ten opiewa:

„1) Z dotychczasowych 60.000 akcji na okaziciela pakiet akcji w ilości 24.000 szt., poczynając od Nr. 36.000 do Nr. 60.000 włącznie zostanie zamieniony na akcje imienne, uprzywilejowane, każda z prawem do 5 głosów na Walnym Zgromadzeniu, przyczem zmiana ta zostanie dokonana w ten sposób, że egzemplarze akcji od Nr. 36.000 do Nr. 60.000 włącznie zostaną wycofane z obiegu, a wzamian zostaną wydane akcje imienne uprzywilejowane o tej samej numeracji;

2) Podział akcji imiennych uprzywilejowanych pomiędzy akcjonariuszów zostanie dokonany w ten sposób, że na każde dotychczas posiadane 5 akcji na okaziciela otrzyma akcjonariusz 2 akcje imienne uprzywilejowane, na każde 4 lub 3 akcje na okaziciela — 1 akcję imienną uprzywilejowaną, wzamian za które to akcje imienne uprzywilejowane oddaje taką samą ilość akcji na okaziciela na rzecz osoby, której akcje ze względu na posiadany numer zostały zamienione na akcje imienne uprzywilejowane i przeznaczone do podziału“.

W punktach następnych wniosek zastrzega akcjonariuszom prawo... łączenia swych akcji w grupy,

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW BANKU CUKROWNICTWA SPÓŁKI AKCYJNEJ W POZNANIU

odbędzie się we czwartek, dnia 7-go maja 1931 roku, o godzinie 4-iej po południu w Poznaniu, w gmachu własnym przy ulicy Sew. Miłżyńskiego Nr. 7.

Porządek obrad:

- 1) Zagajenie.
- 2) Sprawozdanie Zarządu o stanie majątkowym Spółki i wynikach roku obrachunkowego 1930.
- 3) Przedłożenie bilansu oraz rachunku zysków i strat na dzień 31 grudnia 1930 r.
- 4) Odczytanie sprawozdania Tow. Rew. „Powiernik“ z odbytej rewizji.
- 5) Sprawozdanie Rady Nadzorczej o sprawdzeniu rachunków rocznych.
- 6) Uchwała, dotycząca zatwierdzenia bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1930, oraz podziału zysków.

a Zarządowi podział nierozrebranych akcji uprzywilejowanych... według swobodnego uznania!

Z wnioskiem tym wiąże się art. 5 nowego statutu Twa: „Przeniesienie własności akcji imiennych może się odbywać jedynie za zezwoleniem Zarządu Spółki, który w razie odmowy swej zgody winien w ciągu miesiąca wskazać innego nabywcę akcji“.

Do jakiego celu zmierza ten wniosek grupy angielskiej, reprezentującej już, po ostatniej emisji, aż 65% kap. akc., a więc bezwzględną większość?

Pewne światło rzuca nań art. 68 nowej ustawy akcyjnej:

„Uchwały walnego zgromadzenia zapadają większością oddanych głosów.“

Uchwały w przedmiocie zmian statutu, emisji obligacji, powiększenia lub obniżenia kapitału akcyjnego, połączenia spółek (fuzji), rozwiązania i likwidacji spółki, zbycia przedsiębiorstwa zapadają większością przynajmniej trzech czwartych oddanych głosów.

Statut może ustanowić uciążliwsze warunki powzięcia uchwał“.

W obecnym ustosunkowaniu sił grupa angielska reprezentuje 65%, silna grupa polska — ponad 25%, a resztę rozproszeni akcjonariusze polscy, z zasady na Walnych Zgrom. nieobecni.

Bez zgody grupy polskiej nie może grupa angielska przeprowadzić uchwał w zakresie przewidzianym w ust. 2 art. 68 ust. akcyjnej.

Wprowadzenie akcji, w prawach głosów uprzywilejowanych, biorąc pod uwagę, że akcjonariusze polscy, drobni z zamiany nie korzystają, bo ograniczałoby to ich swobodę w dysponowaniu akcjami, a zasadniczo zmniejszało ich wartość giełdową, nie dając wzamian nic, bo ilość ich głosów nie odgrywa roli, a dalej mniej korzystny stosunek zamiany, (5 akcji okaz. — 2 akcje uprzyw., 4 lub 3 akcje okaz. — 1 akcja uprzyw., 2 lub 1 akcja okaz. — 0 akc. uprzyw.), a wreszcie zastrzeżenie Zarządowi podziału akcji nierozrebranych... według swobodnego uznania, odda „Pruszków“ w pełni na łaskę i niełaskę grupy angielskiej.

Dzięki akcjom uprzywilejowanym w prawach głosów właściciele 24.000 akcji mieliby 120.000 głosów, a właściciele 36.000 akcji, a więc reprezentujący 60% kapitału akcyjnego — zaledwie 36.000 głosów. Ostre atak na prawa nabyte!

Wniosek grupy angielskiej napotkał na silny opór grupy polskiej, rzeczowo i w pełni słusznie uzasadniając swe stanowisko.

W czasie ożywionej dyskusji zainteresowanie wzbudziło zakwestjonowanie głosów grupy angielskiej.

Według poprzedzającej emisji uchwały Rady Twa, oraz zgodnej z nią treści ogłoszenia emisyjnego, akcje trzeciej emisji, których praw poboru akcjonariusze nie wykorzystali, objęte być miały subskrypcją dodatkową, z zastrzeżeniem w niej udziału akcjonariuszów, którzy w pierwszym terminie akcje już subskrybowali, a to w stosunku do posiadanych akcji trzeciej emisji.

Dodatkowej subskrypcji, jak to oświadczyli przedstawiciele grupy polskiej, nie ogłoszono, a akcje nierozrebrane w pierwszym terminie przejęła grupa angielska.

W głosowaniu nad wnioskiem o wprowadzenie akcji uprzywilejowanych grupa angielska oddała 3.918 głosów, a grupa polska 1.555 głosów.

Wnieiono sprzeciw.

Wysoce niezwykle wystąpienie grupy angielskiej, zmierzającej w drodze papierowego posunięcia do zawładnięcia w całej pełni „Pruszkowem“, atak jej na prawa nabyte akcjonariuszów polskich, którzy dali podwaliny obecnemu „Pruszkowowi“, a w okresie dziewięciu lat nie otrzymali najmniejszej choćby dywidendy od zainwestowanych kapitałów, podczas gdy grupa angielska poważnie już sumy wydobyla z „Pruszkowa“, obala zaufanie do niej akcjonariuszów polskich.

Wierzmy, że akcje grupy polskiej uwieńczy pełne powodzenie, że wnieiony sprzeciw będzie uwzględniony i że niezastanie precedens wysoce niebezpieczny.

„On dit“ ...o wielkich wpływach...

- 7) Uchwała, dotycząca udzielenia pokwitowania członkom Zarządu i Rady Nadzorczej.
- 8) Ustalenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej na rok 1930 w myśl § 15 statutu.
- 9) Wybór członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących.
- 10) Uchwała co do innych ogłoszonych przedmiotów obrad podanych na piśmie Zarządowi w terminie przepisanych ustawami.

Do udziału w Wale Zgromadzeniu zaprasza się wszystkich akcjonariuszów. Prawo uczestniczenia mają ci akcjonariusze, którzy złożyli akcje Banku Cukrownictwa wartości nominalnej co najmniej zł. 100.—a o ile tychże dotychczas nie otrzymali, odpowiednie noty ugodowe lub kwity depozytowe Banku Cukrownictwa najpóźniej dnia 30 kwietnia r. b. do godz. 2-iej po południu w Centrali Banku w Poznaniu lub w Oddziałach Banku Cukrownictwa w Warszawie i we Lwowie lub też u polskiego notariusza, który poświadczyć winien, iż akcje złożone zostały u niego na przechowanie aż do ukończenia Walnego Zgromadzenia. W zaświadczeniach winne być wymienione numery akcji.

Poznań, dnia 30 marca 1931 r.

Zarząd: (—) Brzeski, (—) Demby, (—) Hebda, (—) Mikulski.

S. A. „HERZFELD I VICTORIUS“ W GRUDZIADZU

W okresie 1929/30 r., zmiennym stale się potęgującą silną depresją gospodarczą, zachwianiem się równowagi między wytwórczością a zbytem, brakiem środków obrotowych i drożyzną pieniądza, gdy pod wpływem ujawniającego się, już zupełnie zdecydowanego, kryzysu ogólnie - światowego, depresja w kraju przybrała pod koniec 1929 r. niezwykle ostre zarysy. Niepomysłne położenie rolnictwa, zastój w ruchu budowlanym, ograniczenie działalności inwestycyjnej władz, samorządów, instytucji i osób prywatnych wywarły ujemny wpływ na wytwórczość zakładów Twa.

W drugim półroczu okresu 1929/30 r., wobec nagromadzenia się znacznych zapasów wyrobów w kupców, w wytwórnicy i zaniku zbytu, ograniczono ruch zakładów Twa, zmniejszając załogę robotniczą i ilość dni pracy w tygodniu.

Wytwórczość zmniejszyła się o 15%, w stosunku do okresu poprzedniego, a zbył ilościowo o 9%.

Wpływy ze zbytu wytwórczości, pod wpływem dość pomyślnej koniunktury w półroczu pierwszym utrzymały się na poziomie poprzednim.

W zakresie wywozu zdołano, mimo niekorzystnych zmian na terenie rumuńskim i fińskim, dzięki nadzwyczajnym wysiłkom, przedsięwziętym na innych terenach, utrzymać się mniej więcej na poziomie okresu poprzedniego.

Położenie finansowe Twa wymagało, z czasowami krótkotrwałymi odchyleniami, silniejszej akcji, zwłaszcza w chwilach nagłego zaniku popytu i wynikającego stąd osłabienia wypłacalności odbiorców.

Dzięki szybkiemu przystosowaniu się do ogólnych, niesprzyjających warunków pracy, poważnym oszczędnościom i zwiększonej wydajności ogółu pracowników, zdołano okres 1929/30 r. zamknąć z wynikiem dodatnim.

Czysty zysk wyniósł 624.210 zł.

Wyznaczono dywidendę w wysokości 8%.

Radę Twa stanowią pp.: Seweryn Samulski, prezes, inż. Antoni Siaboszewicz, wiceprezes, Claude Aulagnon, Adolf Legis, Maciej Rogowski i Fr. Rynarzewski.

W skład Zarządu wchodzi pp.: inż. Lucjan Kołudzki i inż. Zbigniew Jagodziński.

ZAKŁADY HOHENLOHEGO, S. A. W WEŁNOWCU

Wielkie zainteresowanie budzi wyznaczona na dzień 15 kwietnia b. r. rozprawa sądowa, której wstępem była skarga zająca, wniesiona przez pełnomocników dwu akcjonariuszów Twa, reprezentujących 10% kap. akc.

W skardze zającej powodowie zaciepają uchwały Walnego Zebrania akcjonariuszów z dnia 30 września 1929 r., a to: 1) uchwałę aby przejść do porządku dziennego nad wnioskiem powodów o odroczenie obrad, 2) uchwałę zatwierdzającą bilans, 3) uchwałę w przedmiocie podziału zysków, 4) uchwałę o udzieleniu absolutorium zarządowi i radzie nadzorczej.

W charakterze pozwanej występuje S. A. Zakł. Hohenlohego w Wełnowcu, zastąpiona przez Zarząd i Radę Nadzorczą Spółki, w pełnych składach.

Wartość przedmiotu sporu ocenili powodowie na 100.000 zł.

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY, S. A.

W bezstronnej ocenie działalności grupy francuskiej na terenie Polskiego Banku Przemysłowego, wystąpiliśmy na łamach n) pisma z dnia 24 czerwca ub. r., na długo jeszcze przed znanym krachem grupy Devildera, z zastrzeżeniami:

„W działalności Banku w roku ubiegłym nie dostrzegamy nadal realizacji przyrzeczeń, jakich nie szczędziła grupa francuska, przejmując, w drodze nowej emisji, czterdzieści procent pełnej ilości akcji i wchodząc do władz Banku, który w okresie, gdy był polskim nietykło de nomine, ale i de facto, tak chlubnie zapisał się w dziejach rozwoju przemysłu polskiego.“

Nic nam o tem nie mówi również i bilans roczny, wysoce oryginalny — w połączeniach pozycji.

Wkłady terminowe i à vista, wkłady na rachunkach bieżących i sumy banków krajowych i zagranicznych, przedstawione w jednej pozycji: rachunki bieżące kredytowe — 40.289.358 zł.

Pod tym samym znakiem utworzono na rachunku strat i zysków, w przychodzie, pozycje: odsetki i różne zyski (I) — 5.518.550 zł.

Nie wiemy, jaką sumę w pozycji tej stanowią wpłaty wierzytelności wątpliwych, uznanych za takie w okresie uzdrawiania Banku, pod wpływem czego zmniejszono kapitał akcyjny, tworząc specjalną rezerwę w wysokości trzech milionów złotych.

Czysty zysk okresu ubiegłego wyniósł, po odpisanu wierzytelności wątpliwych w sumie 912.236 zł. — 423.788 zł.“.

Gdy w krótkim okresie czasu, bo od dnia uchwały w dniu 10 lutego ub. r. po dzień 28 kwietnia (I) tegoż roku przeprowadzono emisję nowych akcji na sumę sześciu milionów zł., w okresie dla akcjonariuszów polskich tak finansowo ciężkim, grupa francuska zawładnęła w całej pełni ognisk polskim bankiem.

W marcu b. r., w dalszym następstwie załamania się, na terenie francuskim, spekulacyjnej grupy Devildera, Polski Bank Przemysłowy wpada w poważne trudności, wnosząc prośbę o odroczenie wypłat na trzy miesiące.

Na łamach dobrze zazwyczaj poinformowanego „I. K. C.“ pojawia się sensacyjna wiadomość:

„Po upadku Devildera upadek Polskiego Banku Przemysłowego był nieuchronny. O banku tym wiadomo, że francuska grupa spekulacyjna systematycznie go niszczy, wyciągając z niego soki żywotne, t. j. wydobywając z jego portielu najcenniejsze pakiety walorów.“

Jeśli wiadomość ta zgodna jest z prawdą, to stajemy wobec niezwyklego faktu, że jednostki, reprezentujące polski stan posiadania nie stanęły na wysokości zadania.

Nie wiemy dlaczego do tej pory nie odbyło się jeszcze doroczne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów Banku, które zazwyczaj odbywało się w marcu.

Podobno przeszkodę stanowi niemożność wylegitymowania się grupy francuskiej z posiadanych akcji, które obecnie znalazły się w aktach Banku Francji.

Czy doroczne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów Polskiego Banku Przemysłowego odbędzie się przed dniem 27 czerwca b. r., dniem upływu Nadzoru Sądowego, czy później, nie wypłyne to na stanowisko akcjonariuszów polskich, którzy domagać się będą zdania sprawy z działalności władz Banku i wódcarstwa powierzonym im mieniem.

WYPŁATA DYWIDENDY

Mirkowska Fabr. Papieru, S. A.

Wypłata dywidendy za II półr. 1930 r., w wysokości 10% w stosunku rocznym, t. j. zł. 7.50 od każdej akcji, wart. nom. 150.— zł., wzamian za kupon za r. 1930/31.

Polski Akc. Bank Komercyjny. Warszawa, Aleje Jerozolimskie 36.

Bank Dyskontowy Warszawski, S. A.

Wypłata dyw. za rok 1930, w stos. 10%, t. j. zł. 10.— od akcji.

Centra Banku w Warszawie i Oddziały we Lwowie, Łodzi, Krakowie i Drohobyczu.

Tow. Akc. Cukrowni „Ostrowite”.

Wypłata dyw. za r. 1929/30 (kupon Nr. 4) w wysokości 4% od akcji stuzłotowej.

Bank Cukrownictwa, S. A. w P., Oddz. w Warszawie.

WYMIANA AKCJI

Tow. Zakładów Żyrardowskich, S. A.

Wymiana dotychczasowych akcji Twa, rublowych i markowych, na akcje stuzłotowe.

Wartość nom. obecnych akcji, rublowych i markowych, określono na 20 zł. Nowe akcje wydawane przeto będą w stosunku jednej akcji stuzłotowej wzamian za pięć dawnych akcji, bez jakiegokolwiek dopłaty.

Biurowo Zarządu Twa, Warszawa, ul. Traugutta 8, w godz. od 10—12.

Mirkowska Fabr. Papieru, S. A.

Wymiana starych akcji na nowe, zgodnie z uchwałą Waln. Zebr. z dnia 2 paźdź. 1930 r.

Polski Akc. Bank Komercyjny. Warszawa, Aleje Jerozolimskie 36.

ZARZĄD WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA KOPALNÍ WĘGLA I ZAKŁADÓW HUTNICZYCH S. A.

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 30 kwietnia r. b., o godz. 11-ej rano, odbędzie się w lokalu Zarządu Towarzystwa przy ul. Jasnej 1, 61-sze Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z porządkiem dziennym następującym:

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu za rok 1930, a także bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1930;
2. Zatwierdzenie wniosku Zarządu w sprawie przeznaczenia nadwyżki za rok operacyjny 1930;
3. Wniosek Zarządu o zwolnienie go z przedstawienia budżetu i planu działań na rok 1931;
4. Sprawozdanie Zarządu w przedmiocie nowego statutu Spółki, uzgodnionego z prawem o Spółkach Akcyjnych, i zawiadomienie o ustąpieniu dotychczasowego Zarządu;
5. Ustalenie liczby członków nowego Zarządu oraz ich wybor;

6. Ustalenie liczby członków Rady oraz ich wybór;
7. Ustalenie wynagrodzenia ustępującego Zarządu za okres pierwszych czterech miesięcy r. 1931.
8. Ustalenie wynagrodzenia Rady;
9. Wolne wnioski.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Zgromadzeniu Walnem, jeżeli najmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia zostali zapisani do księgi akcyjnej, zaś właściciele akcji na okaziciela, jeżeli na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli swe akcje w biurze Spółki. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji w instytucji kredytowej krajowej lub takiej zagranicznej, na którą zezwoli Ministerstwo Skarbu. W zaświadczeniu należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Bank Przemysłowców Polskich

Sp. Akc.

Warszawa, ul. Zgoda Nr. 7

(gmach własny)

Biura Banku przeniesione zostały do nowocześnie urządzonego

lokalu na parterze tegoż gmachu w dniu 21 marca b. r.

Załatwia wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące.

Wileński Prywatny Bank Handlowy, S.A.

Bilans na 31 grudnia 1930 r.

AKTYWA:				PASywa:			
	zł.	gr.	zł.	gr.		zł.	gr.
Kasa i sumy do dyspozycji:					Kapitały własne:		
a) gotowizna w kasie	455.188.20				a) zakładowy	2.500.000.—	
b) pozostałość w Banku Polskim, P. K. O. i B-ku Gosp. Kraj.	328.957.76		784.145.96		b) zapasowy	92.976.52	2.592.976.52
Waluty zagraniczne			354.717.33		Wkłady:		
Papiery wartościowe własne:					a) terminowe	4.884.261.87	
a) pożyczki państwowe	763.—				b) à vista	2.265.759.30	7.150.021.17
b) papiery hipoteczne	594.599.59				Rachunki bieżące (Salda kredytowe		
c) akcje	48.239.28		643.601.87		otwartego kredytu):		
Papiery wart. ustaw. kap. zapas.			46.843.44		Zobowiązania inkasowe		193.706.83
Udziały i akcje w przeds. konsorc.			75.000.—		Redyskonto weksli		1.409.839.24
Banki krajowe			77.263.64		Banki krajowe		379.808.91
Banki zagraniczne:			291.578.30		Banki zagraniczne		15.488.23
Weksle zdyskontowane			4.177.338.62		Różne rachunki		571.928.18
Weksle protestowane			64.621.66		Procenty i prowizje roku przyszłego		
Rachunki bieżące (Salda debetowe					1931		38.677.12
otwartego kredytu):					Straty i zyski		280.053.23
a) zabezpieczone	4.623.392.16				Suma bilansowa	12.649.493.14	
b) niezabezpieczone	426.831.97		5.050.224.13		Zobowiązania z tyt. udział. gwarancji		241.535.—
Pożyczki terminowe			179.725.32		Różni za inkaso		2.330.993.09
Ruchomości			86.704.41				
Nieruchomości			633.000.—				
Różne rachunki			162.367.97				
Koszty handl. roku przyszłego 1931			22.360.49				
Suma bilansowa			12.649.493.14				
Udzielone gwarancje			241.535.—				
Inkaso			2.330.993.09				
Razem			15.222.021.23		Razem		15.222.021.23

Bilans surowy
ZJEDNOCZONEGO BANKU ZIEMIAŃSKIEGO, S. A.

po dzień 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY:				STAN BIERNY:			
	zł.	gr.	zł.	gr.		zł.	gr.
Sumy do dyspozycji:					Kapitały własne:		
w Kasie, Banku Polskim, P. K. O.	4.572.066.21				a) zakładowy	10.000.000.—	
i B-ku Gospodarstwa Krajowego	807.702.51		5.379.768.72		b) zapasowy	270.899.98	10.270.899.98
w walutach zagranicznych					Wkłady:		
Papiery wartościowe własne			6.608.340.40		a) terminowe	32.777.867.37	
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach					Rachunki bieżące (salda kredytowe)		8.501.960.08
konsorcjalnych			821.597.09		Zobowiązania inkasowe		325.827.62
Pap. wartość. ustawowego kapitału					Zastaw walorów własnych		4.140.000.—
zapasowego			135.449.99		Redyskonto weksli		20.606.777.34
Banki krajowe			16.563.712.90		Banki krajowe		1.754.126.14
Banki Zagraniczne			228.699.32		Banki zagraniczne		—
Weksle zdyskontowane			29.661.704.35		Wierzyciele hipoteczni		9.452.13
Weksle protestowane			265.833.—		Różne rachunki		1.561.061.84
Rachunki bieżące (salda debetowe)			16.565.358.21		Procenty, prowizje i różne zyski		1.918.775.06
Pożyczki terminowe			225.986.74		Oddziały		10.429.728.72
Nieruchomości			2.368.474.41		Listy zastawne (obligacje)		98.422.47
Różne rachunki			780.028.69		Suma bilansowa		92.394.898.75
Koszty, różnice kursowe i t. p.			1.790.186.78				
Oddziały			10.901.335.48				
Długoterminowe pożycz. hipoteczne			98.422.47				
Suma bilansowa			92.394.898.75		Zobowiązania z tyt. udzielonych		
Udzielone gwarancje:					gwarancji:		
a) listy	4.616.828.39				a) listy	4.616.828.39	
b) żyra	339.837.13		4.956.665.52		b) żyra	339.837.13	4.956.665.52
Inkaso			8.878.875.01		Różni za inkaso		8.878.875.01
Razem			106.230.439.28		Razem		106.230.439.28

Szef księgowości: K. VELTZE

Wice-dyrektor.

E. HUPERT, Naczelny Dyrektor

ST. RATYŃSKI, Dyrektor.

Naczelny redaktor i wydawca: TADEUSZ KURASIEWICZ.

Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu, Sp. Akc.

Bilans na dzień 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY:				STAN BIERNY:			
	zł.	gr.	zł.	gr.		zł.	gr.
Grunt	763.301.36				Kapitał zakładowy	42.900.000.—	
Budynki fabryczne i nieruchomości					„ zapasowy	7.147.925.40	
w Warszawie i Łodzi	12.136.219.80		12.899.521.16		„ amortyzacyjny	11.323.299.65	
Maszyny i aparaty			17.798.781.85		Rezerwa specjalna	587.679.56	61.958.904.61
Ruchomości i inwentarz żywy			23.453.97		Kasa przezorności i fundusz pomocy		
Gotowizna w kasach i bankach			13.046.871.40		pracowników		1.009.500.—
Weksle			2.706.264.61		Wierzyciele:		
Papiery wartościowe			1.144.805.50		odbiorcy	113.415.13	
Akcje własne			3.532.569.48		dostawcy	1.141.552.15	
Dłużnicy:					różni	3.118.905.50	4.373.872.78
odbiorcy	8.415.611.06				Niewypłacona dywidenda		48.838.51
dostawcy	171.424.06				Depozyty różnych		263.529.07
różni	661.374.65		9.248.409.77		Zysk		3.498.851.35
Zapasy surowców i materiałów							
pomocn.			2.000.984.01				
Zapasy jedwabiu			8.488.305.50				
Różne depozyty			263.529.07				
			71.153.496.32				71.153.496.32

BILANS

Spółki Akcyjnej Fabryk Metalowych pod firmą

Norblin, B-cia Buch i T. Werner w Warszawie

z dniem 30 czerwca 1930 r.

STAN CZYNNY:				STAN BIERNY:			
	zł.	gr.	zł.	gr.		zł.	gr.
Gotówka:					Kapitał akcyjny		7.500.000.—
a) w kasach Spółki	16.626.15				Kapitał zapasowy		1.752.451.04
b) w bankach	198.756.92				Kapitał amortyzacyjny		5.153.293.78
c) pieniądze zagraniczne					Kapitał specjalny	341.957.02	
w w kasie i bankach	40.748.54		256.131.61		Fundusz wyrównawczy	166.705.95	508.662.97
Papiery wartościowe			147.286.69		5% obligacje r. 1900		15.580.95
Zaliczenia i weksle	4.940.432.82				Niepodniesione dywidendy		23.651.07
Weksle i dokumenty od-					Fundusze Uczestników Kasy		
dane do inkasa	73.703.11		5.014.135.93		Emerytalnej Sp. Akc. Nor-		
blin, B-cia Buch i T. Wer-					ner		48.395.56
Zapasy materiałów surow-					Wierzyciele:		
wych, materiałów w ro-					odbiorcy, dostawcy i różni		
bocie i wyrobów półgo-					wierzyciele		9.216.475.—
towych			3.782.112.45		Długoterm. pożycz. \$ 500.000.—		4.440.000.—
Wyroby gotowe			458.165.68		Kaucje		359.950.—
Dłużnicy:					Depozyty:		
odbiorcy, dostawcy i					Rady Zarz., Kasy Emer.		
różni dłużnicy			3.211.841.68		Prac. Sp. Akc. Norblin,		
Ruchomości sklepowe	47.925.67				B-cia Buch i T. Werner		
Ruchomości wystawowe	47.938.66				i różnych		425.000.01
Ruchomości biurowe	74.545.21				Dług hipoteczny na walcow-		
Ruchomości narzędzia,					ni „Głowno”	zł. w zlocie	
przrządy oraz naczyn-					ni „Głowno”	853.333.—	1.445.068.09
ia fabryczne	416.056.39				Zaliczka na kupno walcow-	zł. w zlocie	
Środki komunikacyjne	277.638.55		864.104.48		ni „Głowno”	zł. 50.000.—	50.000.—
Maszyny i urządzenia					Spłacono w okresie		
techniczne	12.500.750.90				sprawozdawczym		
Nieruchomości:					r. 1926/27	363.923.55	209.701.—
a) plac fabr. w War-					Spłacono w okresie		
szawie 65.001 łok. kw. 1.677.025.80					sprawozdawczym		
b) zabudowania fabr. 6.406.053.93					r. 1927/28	182.097.50	100.000.—
c) gruntu w Głownie 368.054.—					Spłacono w okresie		
d) nieruch. w Moskwie 1.—			8.451.134.73		sprawozdawczym		
Różni za kaucje			363.241.76		r. 1928/29	172.000.—	100.000.—
Depozyty:					Spłacono w okresie		
Rady Zarz., Kasy E-					sprawozdawczym		
merytalnej Pracown.					r. 1929/30	159.960.—	93.000.—
S. A. Norblin, B-cia						552.701.—	927.981.05
Buch i T. Werner					Dług hipoteczny na walcow-		
i różnych			425.000.01		ni „Głowno” w dn. 30.VI		
Koszty handlowe, ponie-					1930 r. wynosi	300.632.—	517.087.04
sione w r. 1929-30 na					Dokumenty oddane do inkasa		59.771.15
r-k r. 1930-31			86.114.21		Redyskonto		4.495.171.—
Wątpliwi dłużnicy			57.448.90		Koszty handlowe r. 1929/30		
Fundusz złożony w ban-					do spełnienia w r. 1930/31		163.986.56
ku na wykup 5% obli-					Rezerwa na wątpl. dłużników		151.296.19
gacji r. 1900			25.456.79		Podatki w reklamacji		295.772.38
Reklamowane podatki			295.772.38		Różnica:		
			35.938.698.20		Pozostałość z r. 1928/29		24.271.99
					Za r. 1929/30	787.881.51	812.153.50
							35.938.698.20

Rachunek strat i zysków za rok 1929/30

Winien				Ma			
	zł.	gr.	zł.	gr.		zł.	gr.
Odpisano na stratę z r-ku dłużników	69.548.65				Pozostałość z zysków za rok 1928/29		24.271.99
Podatek dochodowy od n/Spółki	90.131.25		159.679.90		Wpływ należności wątpliwych odpisa-		
Różnica:					nych w latach ubiegłych		7.573.69
pozostałość z r. 1928/29			24.271.99		Różnica kursowa na papierach warto-		
różnica za r. 1929/30			787.881.51		ściowych		55.55
			812.153.50		Różnica na sprzedaży:		
					(patrz r-k przychodów i rozchodów)	939.932.17	971.833.40
							971.833.40

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, ul. Krasińskiego 5